

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo, ostro skrytykował na łamach „Unity” z 15 bm. próby utworzenia we Włoszech czterostronnego rządu centrolewicowego. W rozmowie z korespondentem dziennika „Unita” Luigi Longo oświadczył, że centrolewica nie jest w stanie rozwiązać poważnych problemów, w obliczu których stoją Włochy.
PAP

W 25-lecie „Głosu Wielkopolskiego”

- Odsłonięcie tablicy ku czci poległych dziennikarzy
- Spotkanie z prezydiami RN Poznania i WRN

16 lutego 1945 roku ukazał się w wyzwolonych rejonach Poznania pierwszy numer „Głosu Wielkopolskiego”. Wczoraj — w 25 rocznicę tego wydarzenia — odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci dziennikarzy wielkopolskich, poległych lub pomordowanych w okresie II wojny światowej oraz spotkanie, na które zespół „Głosu” zaprosił prezydenta Rady Narodowej Poznania i Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W obydwu uroczystościach uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — S. Olszowski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR (redaktor naczelny „Głosu” w latach — 1951 —

walkach z okupantem hitlerowskim nie zabrakło dziennikarzy poznańskich. Łączyły ich głęboki patriotyzm, ukochanie Ojczyzny oraz walka z faszyzmem.



1952) — W. Kraśko, I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, sekretarz KW: J. Zająca, J. Gawrysiak, R. Jezierski, C. Kończal, J. Ławniczak, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej — F. Nowak, przewodniczący WKZZ — J. Mroczek oraz przewodniczący prezydium: RN Poznania — J. Kusiak, i WRN — F. Szczerba. Obecni byli także: zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — B. Gołębiowski, przedstawiciel Biura Prasy KC — J. Łapiński, wiceprezes RSW „Prasa” — E. Król, wiceprezes Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk — T. Ratajski, redaktorzy naczelni poznańskiej prasy, radia i telewizji oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Przybyli również dziennikarze z NRD i Jugosławii; redakcję „Wochenpost” z Berlina reprezentowali zastępca redaktora naczelnego — Klaus Polkehn i redaktor — Hans Heinz Pollak, a „Dnevnik” w Nowym Sadzie — zastępca redaktora naczelnego — Jovan Vilovac.

Na zdjęciu: uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci dziennikarzy wielkopolskich poległych w II wojnie światowej i zamordowanych przez okupanta.

Dla uczczenia ich pamięci, z inicjatywą „Głosu Wielkopolskiego”, a przy wydatnej pomocy władz miejskich ufundowano



Na zdjęciu: sekretarz KC PZPR S. Olszowski i sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski (drugi z lewej), przewodniczącego Prezydium RN Poznania — J. Kusiaka (pierwszy z lewej) i przewodniczącego Prezydium WRN — F. Szczerba (pierwszy z prawej) podczas uroczystości w Prezydium RN Poznania.

wano tablicę pamiątkową. Jej odsłonięcia dokonał L. Tokarski. Na tablicy, przy której wczoraj stanęła warta honorowa Wojska Polskiego, widnieje napis:

„Dziennikarzom wielkopolskim”
Dokończenie na str. 2

Nagroda dla twórców polskiej metody łączenia statków

Metoda łączenia kadłubów statków na wodzie — zwana polówkowaniem — stanowi wielki postęp w dziedzinie technologii budowy dużych jednostek morskich. W oparciu o tę metodę statki mogą być budowane w częściach, łączonych później na wodzie bez konieczności ponownego dokowania. 60-osobowy zespół specjalistów z różnych dziedzin okrętownictwa pod kierownictwem prof. Jerzego Doerffera opracował polską metodę łączenia statków na wodzie, która góruje swoimi walorami technicznymi nad podobnymi rozwiązaniami na świecie. Jest ona osiągnięciem na skalę światową. A zespół autorów został wyróżniony nagrodą przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki (PAP)

Siły wyzwolenie zaatakowały jednostkę pancerną Sajgonu

W Wietnamie Południowym nie ustają starcia zbrojne. W niedzielę wieczorem doszło do krwawych walk w rejonie Sajgonu oraz w nadbrzeżnej prowincji Binh Dinh. Rzecznik amerykański poinformował, że w walkach tych zginęło trzech żołnierzy USA, a 20 zostało rannych. W pobliżu Da Nang siły wyzwolenie zaatakowały jednostkę pancerną. Dowództwo południowowietnamskie wezwało posiłki. Na pomoc pospieszyło im 1.200 komandosów, artyleria i lotnictwo. Zginęło 4 żołnierzy saigonskich, a 9 zostało rannych.
PAP

Demonstracja przed Białym Domem

Mimo mgły i lodowatego deszczu, około 300 przeciwników wojny wietnamskiej demonstrowało w niedzielę przed Białym Domem, żądając natychmiastowego wycofania wojsk USA z Wietnamu. W chwili demonstracji prezydent Nixon przebywał na Florydzie w Key Biscayne.
PAP

Po propozycji Willi Stopha

Konsultacje w Bonn w sprawie rozmów z NRD

Jak donosi agencja DPA, w Bonn oczekuje się w tym tygodniu decyzji o tym, czy kanclerz Willy Brandt przyjmie zaproszenie premiera NRD, Willi Stopha, do przeprowadzenia w Berlinie rozmów na szczeblu szefów rządów obu państw niemieckich.



Problemem tym zająć się ma w śróde gabinet boński. Przedtem Brandt przeprowadzi konsultacje na ten temat ze swoimi najbliższymi współpracownikami oraz z partnerem koalicyjnym — FDP. Nie wyklucza się również konsultacji z przedstawicielami opozycyjnej CDU/CSU.

Z ponownym atakiem na „politykę wschodnią” i „politykę niemiecką” rządu federalnego wystąpił w niedzielę wieczorem w wywiadzie dla rozgłośni radiowej w Saarbrücken przewodniczący CSU, Franz Joseph Strauss. W związku z rozmowami prowadzonymi przez NRF z rządem krajów socjalistycznych ostrzegł on przed „iluzjami” oraz przed pochopnym przyjęciem propozycji ro-

Dokończenie na str. 2

Kryzys w Turcji

Po sobotniej dymisji rządu tureckiego, prezydent Cevdet Sunay powołał ponownie dotychczasowego premiera Demirela na stanowisko premiera. Źródła dobrze poinformowane utrzymują, że Demirel nie utworzy swojego rządu przed zakończeniem świąt „Kurban bayrami” (święto barana), które zaczyna się we wtorek i potrwa tydzień.

Laird w Waszyngtonie

Sekretarz obrony USA, Laird, powrócił w niedzielę w towarzystwie przewodniczącego Polacońskiego Kolegium Szefów Sztabów gen. Wheelera do Waszyngtonu z Wietnamu Południowego, gdzie przebywał z 3-dniową wizytą inspekcyjną.

Strajk u „Ford”

W poniedziałek stanęły zakłady Forda w Swansea (Walia), których wszyscy bez wyjątku pracownicy zastrajkowali. Związek zawodowy nie wyklucza, że do końca tygodnia ustanie praca w pozostałych zakładach Forda na terenie całej Anglii.

Dymisia Shrivera

Jak donosi pismo „New York Daily News” ambasador USA we

Dla zwiększenia efektywności badań

Doskonalenie zasad kierowania nauką

Dwukrotny wzrost nakładów finansowych w ciągu ostatniego 5-lecia, nowe inwestycje i wzrost liczby pracowników naukowo-badawczych — oto cechy charakterystyczne rozwoju zaplecza naukowo-technicznego naszej gospodarki.

W 1970 r. na prace badawcze i rozwojowe przeznaczono przeszło 13 mld zł, co stanowi prawie 1,9 proc. dochodu narodowego. Za 5 lat, w 1975 r., na rozwój bazy naukowo-technicznej przeznaczony się 2,5 proc. dochodu narodowego. Naukę i postęp techniczny uznano za jedną z głównych dźwigni w rozwoju gospodarczym kraju.

W okresie tak znacznego wzrostu rangi nauki i nowej techniki — pilną koniecznością stało się opracowanie nowych zasad polityki naukowej. Jednym z elementów tej polityki jest kierowanie badaniami i pracami rozwojowymi. Uchwalona 12 bm. przez Sejm ustawa określająca zadania i ustrój PAN, jest kolejnym krokiem w kierunku doskonalenia zasad zarządzania nauką przez państwo.

Główne zadania w realizacji ustalonej przez partię i rząd

polityki naukowej i technicznej spoczywają na Komitecie Nauki i Techniki. Komitet ten — w ścisłej współpracy z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, PAN oraz ministerstwami gospodarczymi — będzie opracowywać długofalowe programy rozwoju oraz zastosowań nauki i techniki. Programy takie będą podstawą tworzenia planów gospodarczych, zarówno 5-letnich, jak i perspektywicznych.

Jednym z zadań Komitetu Nauki i Techniki jest koordynowanie — przy współdziałaniu PAN

— współpracy naukowo-technicznej z zagranicą. We współpracy tej przyjęto zasadę ścisłego wiązania i podporządkowania tematyki współdziałania z partnerami z granicznymi, krajowym planem badawczo-rozwojowym.

Ten organ rządowy powołany jest także do ustalania — wspólnie z Ministerstwem Finansów — polityki finansowania działalności badawczej i technicznej. Interesującą nowością, zastosowaną w wyniku postanowień IV Plenum KC PZPR, jest bezpośrednie finansowanie przez KNT szczególnie ważnych problemów badawczo-rozwojowych, umieszczonych w wieloletnich planach gospodarczych. Komitet obarczony także zadaniem przygotowywania projektów decyzji rządowych w sprawie wyboru węzłowych zadań badaw-

Dokończenie na str. 2

10 obiektów przed terminem

Zobowiązania załogi PPRK-10

W dalszym ciągu napływają zobowiązania dla uczczenia 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Ostatnio podjęli zobowiązania pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, które obejmuje zasięgiem swego działania Wielkopolskę i sąsiadujące z nią województwa. Zobowiązania te opiewają na ogólną kwotę ponad 9,6 mln zł. Ich efektem będzie obniżenie kosztów, zgłoszenie wniosków racjonalizatorskich opiewających na około 6,5 mln zł oraz skrócenie terminu wykonania różnych prac przy 10 ważniejszych obiektach kolejowych. Na uwagę zasługuje zwłaszcza to, że pracownicy skrócą o 9 miesięcy termin wykonania prac przy uruchomieniu trakcji elektrycznej z Leszna do Rawicza i o 7 miesięcy przy obwodnicy północnej w Poznaniu. Zobowiązania

przyniosą również korzyści pracownikom, gdyż szybciej zostanie oddany do użytku hotel robotniczy przy ul. Chłapowskiej w Poznaniu i ośrodek wczasowy w Niechorzu.

Należy zaznaczyć, że załoga PPRK-10 znana jest z pomyślnego wykonywania planów produkcyjnych i wykonała w ostatnich 2 latach zobowiązania, opiewające na 34 mln zł.

Do czynu włączyli się również rzemieślnicy zrzeszeni w Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Blacharzy, Instalatorów i Ogrzewników w Poznaniu. Wykonają oni w czynie społecznym roboty przy instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnej i gazowej o wartości 25.000 zł. (b)

Francuskie samoloty wojskowe dla Grecji

Prasa grecka podała, że między Francją a Grecją toczą się rokowania w sprawie zakupu przez tę ostatnią 30 francuskich samolotów wojskowych typu „Mirage”. W sobotę oficjalnie koła francuskie odwoływały wszelkie komentarze na ten temat. (PAP)

I. Loga-Sowiński na konferencji związkowców

Wczoraj odbyła się w Warszawie wojewódzka międzyzwiązkowa konferencja sprawozdawcza, poświęcona omówieniu dorobku ruchu zawodowego Warszawy i Mazowsza w latach 1966—69 oraz zadań na następną kadencję.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.
PAP

102 ofiary katastrofy samolotu dominikańskiego

W nocy z niedzieli na poniedziałek uległ katastrofie samolot dominikańskiej linii lotniczych DC-9, który leciał z Santo Domingo do Puerto Rico.

Wkrótce po starcie pilot nadał sygnały o awarii silnika. W chwili później nastąpiła katastrofa. Samolot runął do Morza Karaibskiego.

Natychmiast podjęto energiczną akcję ratunkową. Na pomoc ruszyły helikoptery, łodzie ratunkowe. Katastrofa wydarzyła się w odległości około 9 km od wybrzeża Dominikany. Obserwowało ją wiele osób.

Rzecznik lotniska Santo Domingo stwierdził, że nie otrzymał żadnych raportów o eksplozji i przyczyn wypadku nie są jeszcze znane.

Na pokładzie samolotu znajdowały się m. in. żona i córka byłego prezydenta Dominikany Antonio Imberta Barrera.

Według ostatnich doniesień w wyniku katastrofy samolotu dominikańskiej linii lotniczych „DC-9” zginęło 102 osoby — 97 pasażerów i 5 członków załogi. (PAP)

francji, Sergeant Shriver podał się do dymisji. Shriver ustąpił z zajmowanego stanowiska podobno po zakończeniu wizyty przy dentysta Francji Pompidou w Waszyngtonie.

Theodorakis w szpitalu

Kompozytor grecki i antyfaszystowski działacz Mikis Theodorakis internowany przez władze jun-

ty wojskowej w obozie koncentracyjnym Oropos, przewieziony został w sobotę do szpitala w Atenach na skutek zwichnięcia nogi.

Eban w Hadze

W niedzielę przybył z oficjalną wizytą do Holandii minister spraw zagranicznych Izraela, Eban. Na lotnisku w Amsterdamie odejście zostało specjalnie uroczyste. Samolot, którym przyjechał Eban, otoczyły uzbrojeni policjanci oraz funkcjonariusze izraelskiej służby bezpieczeństwa. Eban nie rozmawiał z dzien-

nikarzami i natychmiast udał się do Haży.

Izraelski rurociąg

Jak zakomunikowano oficjalnie w Izraelu, uruchomiono rurociąg naftowy, który łączy port Eilat nad Morzem Czerwonym z Azkelem na wybrzeżu Morza Śródziemnego.

Rur do budowy rurociągu dostarczyła Izraelowi Niemiecka Republika Federalna.

Zgon Dowdinga

W swym domu w pobliżu Londynu zmarł w niedzielę w wieku 87 lat marszałek lotnictwa lord Dowding, który dowodził brytyjskimi siłami lotniczymi podczas bitwy o W. Brytanie. W okresie II wojny światowej, jak wiadomo, wskutek kleski Luftwaffe podczas bitwy o W. Brytanie, Hitler musiał zrezygnować z planów inwazji na Wyspy Brytyjskie.

Bilans W. Brytanii

Według danych ogłoszonych w poniedziałek w Londynie, bilans handlu zagranicznego W. Brytanii za miesiąc styczeń br. wykazał nadwyżkę w wysokości 39 mln funtów szterlingów. Podano też, że średnia nadwyżka za 3 miesiące listopada—stycznia wynosiła 22 mln funtów, podczas gdy w poprzedzającym okresie trzymiesięcznym średnia wynosiła tylko 18 mln funtów.

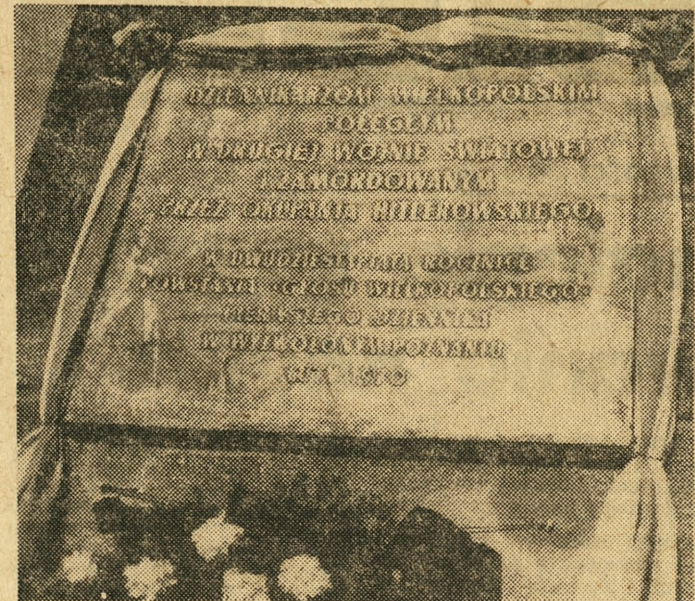
LOGODA

17 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami głównie w północnej połowie kraju opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 3 st. na północnym zachodzie do minus 6 st. na wschodzie.

W 25-lecie „Głosu Wielkopolskiego“

Dokończenie ze str. 1

skim poległym w II wojnie światowej i zamordowanym przez okupanta hitlerowskiego, w 25 rocznicę powstania „Głosu Wielkopolskiego“



Na zdjęciu: tablica pamiątkowa odsłonięta wczoraj na Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19.

pierwszego dziennika w wyzwolonym Poznaniu“.

W Białej Sali Prezydium RN Poznania gości oraz zespół redakcji powitał J. Kusiak. Nawiązał on do dni sprzed 25 lat, kiedy to — zanim jeszcze ustały walki na Cytadeli — w Poznaniu ukazała się pierwsza polska gazeta — „Głos Wielkopolski“. J. Kusiak stwierdził, że w minionym ćwierćwieczu zespół „Głosu“ brał żywy udział w odbudowie oraz w rozwoju Poznania i Wielkopolski, że każde wydarzenie regionu znajduje odzwierciedlenie na łamach tego pisma.

Z okazji jubileuszu, w uznaniu zasług, długoletni pracownicy „Głosu“ otrzymali odznaczenia państwowe: Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — redaktorzy E. Cofa, J. Marciszewski, W. Porzycki, Z. Szumowski i redaktor naczelny „Głosu“ L. Tokarski; Złote Krzyże Zasługi redaktorzy P. Chojnacki i M. Skapiski; Srebrne Krzyże Zasługi redaktorzy H. Kamza, M. Łuczak, M. Polcyn i K. Przychodźki oraz pracownicy administracji B. Marecka i F. Skrzypczak.

Odznaczenia dokonał E. Król. Red. M. Flejsierowicz otrzymał Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury.

Honorowe Odznaki Poznania wręczył J. Kusiak redaktorom: M. Łuczakowi, W. Porzyckiemu i L. Tokarskiemu.

Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego z rak F. Szczerbala otrzymali redaktorzy O. Błażewicz, B. Dohnke, T. Kaczmarek, B. Lisowski oraz grafik L. Kapczyński.

Przewodniczący Towarzystwa

Czy koniec próchnicy?

Cudowna pasta doktora Johanssona

Inżynier E. Johansson strawił nad badaniami 10 lat. Celem jego prac było odkrycie odpowiednio silnie działającego środka zwalczającego radykalnie bakterie, powodujące próchnicę zębów. Po wielu latach przyszło pierwsze osiągnięcie, niestety poławicze. Działanie bakterioobójcze habitanu było wprawdzie bardzo duże, jednak powodował on także schorzenia słówki. Chemik był jednak uparty i oto nowe badania przyniosły świetny rezultat. Wynaleziony przez Johanssona środek chemiczny wprowadzony do jamy ustnej w 500 przypadkach na 700 działał już po jednorazowym użyciu.

Wyniki obserwacji pacjentów używających pasty z domieszką tego środka przeprowadzone przez kierownika kliniki dentystrycznej w Lund dr K. Borglina — przeszły oczekiwania. Nowa pasta spowodowała zahamowanie procesu psucia się zębów i nie był to jej jedyny plus — zapobiega ona także i leczy paradentozę. Są to właściwości sprawdzone i gwarantowane. Poza tym środek chemiczny Johanssona wydaje się posiadać jeszcze jedną interesującą cechę: personel jego niewielkiego laboratorium, obowiązkowo używający nowej pasty, przestał zapadać na schorzenia związane z zaziębieniem, a więc bóle gardła, katar itd.

Jak podaje prasa, wynikami prac chemika i lekarza szwedzkiego zainteresowała się zagranica. Dr Borglin został mianowicie zaproszony do Polski na międzynarodowy kongres dentystryczny, w celu zapoznania fachowców z odkryciem Johanssona i swoimi badaniami na ten temat. (Interpress)

Dziś: serwis informacyjny
wczoraj: tematy tygodnia

W GŁOS WIELKOPOLSKI AB
17 II 1970 Nr 40 (8084)

Miłośników Poznania, red. S. Kuśbiak, udekorował Odznakami Miłośnika Poznania redaktorów: M. Flejsierowicza, J. Knapikę, H. Kamkę, Z. Mikę, K. Przychodźkę, M. Tomaszewskiego, Z. Szumowskiego i Z. Sekę oraz pracowników administracji — Izabelę Nowakową.

Obrady Komitetu panafrykańskiej centrali związkowej

Od 13 do 15 bm. w Algierze obradował Komitet Wykonawczy Panafrykańskiej Centrali Związków Zawodowych — USPA. Była to sesja przygotowawcza przed IV kongresem USPA, który odbędzie się w Kairze w październiku br. Zebrani stwierdzili, że w interesy afrykańskiej klasy robotniczej godzą apartheid, syjonizm i obce interwencje.

Komunikat ogłoszony po zakończeniu obrad wzywa do mobilizacji wysiłków na rzecz zjednoczenia ruchu związkowego w Afryce pod egidą USPA, której hasłem jest walka z imperializmem, kolonializmem i neokolonializmem. (PAP)

Napięcie między rządem jordańskim a Palestyńczykami

Agencja Reutersa stwierdza, że w Jordani nadal panuje napięcie. Jak już podawaliśmy, po rozmowach z przedstawicielami organizacji palestyńskich, król Jordani, Husajn, zawiesił wykonanie zarządzeń porządkowo-administracyjnych, które stały się powodem konfliktu między władzami w Ammanie a Palestyńczykami.

Rozmowy między królem a przedstawicielami komandosów zostały odroczone do końca bież. tygodnia, to jest do zakończenia 6-dniowego święta muzułmańskiego Id Al-Aza. Nie jest wykluczone, że weźmie w nich udział przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafat.

Po propozycji Willi Stopha

Dokończenie ze str. 1

kowań, zawartej w liście premiera Stopha.

Pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta zebrał się w poniedziałek przed południem gabinet boński. Tematem obrad — według rzecznika rządu — była treść przemówienia, jakie w torek wygłosi na forum Bundestagu minister gospodarki, Karl Schiller, w związku z dorocznym sprawozdaniem gospodarczym.

Obserwatorzy polityczni wskazują, iż omawiana była również sprawa listu premiera NRD Stopha do kanclerza Brandta w sprawie spotkania w Berlinie na szczeblu szefów rządów. Brandt przeprowadził w niedzielę konsultacje na ten temat ze swoimi najbliższymi współpracownikami.

Sprawa listu premiera NRD zajęła się także w poniedziałek komisja koalicyjna, w obradach której wzięli udział również przewodniczący obu frakcji parlamentarnych: Herbert Wehner (SPD) i Wolfgang Mischnick (FDP) oraz ministrowie: Franke, Schmidt, Ehmke i Genscher. (PAP)

Von Thadden nadal fuehrerem

W dokumentach zjazdu NPD roszczenia terytorialne

W niedzielę zakończył się w Wertheim w NRF dwudniowy zjazd neonazistowskiej partii NPD. Przebieg zjazdu potwierdził z całą wyrazistością, że NPD — partia utworzona przed 5 laty z inicjatywy byłych hitlerowców, jako cel swego działania wysuwa nadal przekreślenie rezultatów drugiej wojny światowej i odrodzenie aktywnego nacjonalizmu.

Zgodnie z przewidywaniami, przywódca NPD — Adolf von Thadden wybrany został na zjeździe ponownie ogromną większością głosów, przewodniczącym partii na najbliższe dwa lata.

Zebrań w Wertheim neofaszyści kilkakrotnie manifestowali swoje przywiązanie do

osoby fuehrera. Okazją do tego była dyskusja nad dokumentami zjazdu tzw. „manifestem 1970“ oraz zaproponowanymi przez zarząd partii rezolucjami. Jedną z nich dotyczył tzw. polityki niemieckiej i polityki wschodniej NRF. Stanowi ona zapowiedź walki przeciwko rządowi Brandta — Scheela i przedstawia koncepcje porozumienia ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, jako „złotą drogę“ dla NRF.

W „manifestie 1970“ NPD nie precyzuje bliżej swoich zadań i domaga się „równych praw dla wszystkich narodów — w tym również dla narodu niemieckiego“. Po powtórzeniu wysuwanych od lat roszczeń terytorialnych do ziem polskich i czechosłowackich — „manifest“ zajmuje się problemami wewnętrznymi NRF i żąda m. in. zlikwidowania „przewodzonej przez mocarstwa okupacyjne polityki redukcji“. W rozdziale poświęconym potrzebie umacniania świadomości narodowej i państwowej, „manifest“ stwierdza do słownictwa: „NPD wypowiada się przeciwko narzucaniu narodowi niemieckiemu kompleksu winy i utrzymywaniu go w stanie politycznej i moralnej uległości. Świadomość narodu i państwa są podstawą każdej skutecznej polityki“. (PAP)

Wielkopolska organizacja ZBoWiD wybrała nowe władze

W minioną niedzielę w poznańskiej auli UAM odbył się VI Okręgowy Zjazd Delegatów ZBoWiD. Uczestniczyło w nim ponad 480 delegatów z Poznania i województwa. W Zjeździe brali także udział: sekretarz KW PZPR — C. Kończal, sekretarz generalny Zarządu Głównego ZBoWiD, wiceminister kultury i sztuki — K. Rusinek.

Ponadto przybyli także przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

Zjazd otworzył i powitał zebranych prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur. Minutą milczenia uczczono pamięć niedawno zmarłych członków wielkopolskiej organizacji ZBoWiD.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu w latach 1964—1969 złożył H. Mazur. Omawiając osiągnięcia ZBoWiD H. Mazur stwierdził, że z każdym rokiem coraz więcej członków i podopiecznych korzysta z opieki lekarskiej, leczenia sanatoryjnego oraz pomocy materialnej.

Zanim przystąpiono do dyskusji nacelnik ZHP S. Bohdanowicz udekorował sztandar Zarządu Okręgu ZBoWiD Krzyżem za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego. Zaszczycenie to wyróżnienie spośród organizacji ZBoWiD-owskich, pierwszy w kraju otrzymał wielkopolski ZBoWiD.

W dyskusji zwracano przede wszystkim uwagę na konieczność dalszego rozwijania działalności ideowo-politycznej oraz wychowawczej wśród młodego pokolenia. Wiele mówców wskazywało też na konieczność zapewnienia członkom i podopiecznym lepszej niż do tej pory opieki lekarskiej i większej liczby miejsc w sanatoriach.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz Zarządu Okręgu ZBoWiD. Do nowego Zarządu weszło 51 członków. Prezesem został ponownie H. Mazur. Na wiceprezesa wybrano, pełniących tę funkcję w poprzedniej kadencji: M. Jakubowicza, W. Kalembe i B. Łuczewskiego. Sekretarzem został — H. Sitarek, a skarbnikiem ponownie — K.

Dla zwiększenia efektywności badań

Dokończenie ze str. 1

czych, zasad organizacji i finansowania badań oraz wdrażania ich wyników do praktyki.

Uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy o PAN jest wynikiem konfrontacji poprzednio obowiązujących aktów prawnych z praktyką. No we przepisy usunęły przeszkody w wykonywaniu zadań, stawianych przed PAN, z których do najważniejszych należy zwiększanie efektywności badań naukowych i usprawnienie całej działalności akademii.

Polska Akademia Nauk, jako najwyższa instancja naukowa w kraju, wiąże swoją działalność naukową i organizacyjną z najważniejszymi problemami społecznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju. Jedną z głównych funkcji PAN jest sterowanie rozwojem nauk, doskonalenie metodologii pracy naukowej i czuwanie nad należytym poziomem kadry naukowej. O bok prowadzenia badań we własnych placówkach — PAN powinna stymulować i koordynować badania poznawcze o znaczeniu perspektywicznym dla rozwoju kraju.

Znowelizowana ustawa stwarza warunki elastycznej i efektywnej realizacji tych zadań. Ma to tym większe znaczenie, iż nauka awansowała do rangi ważnego składnika siły wytwórczych kraju, od którego za leży w dużym stopniu wzrost dochodu narodowego. (PAP)

Lawiny w Tatrach

O dużym szczęściu może mówić 11-osobowa grupa turystów i taterników przebywająca w obrębie Morskiego Oka. Gdy grupa znajdowała się w pobliżu Międzyńego, zeszła potężna lawina śniegu. Wyrzuciła ona wszystkich na odległość 200 metrów na tafele ziarna. Oprócz szoków nerwowych i niegroźnych kontuzji turyści i taternicy wyszli na ogół z opresji cało. Jedynie jedna osoba — oby wateł NRD Michael Dietrich — doznała poważniejszych kontuzji i GÖPR przewiozło ofiarę do szpitala. (PAP)

„Koziołki“ płacą

1, 19, 21, 23, 37 (31)
W 666 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“, której losowanie odbyło się w dniu 15 bm, wpłynęło 420.949 zakładów, wartości 1.262.847.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 694.565.— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym grach wynosił: 369.981.— złotych.
Stwierdzono: 1 „czwórka“ z liczbą dodatkową w wysokości 63.142.— zł; 44 „czwórki“ po 2.870.— zł; 62 „trójki premiiowane“ po 171.— zł; 1.889 „trójki“ po 71.— zł; 1.750 „dwójek premiiowanych“ po 26.— zł; 26.269 „dwójek“ po 6.— zł.

K989

Toto-Lotek

10, 26, 29, 32, 42, 46 (7)

Mikołajewski. Członkami prezydium zostali: H. Poweński, H. Hejduk, L. Remiszewska i J. Nalepka.

Na zakończenie Zjazdu delegaci uchwalili tekst listu do sekretarza KC PZPR W. Gomułki. Zapewnili w nim m. in., że wielkopolska organizacja ZBoWiD, realizując program Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w ramach Frontu Jedności Narodu nadal współuczestniczyć będzie w budowie socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Listy o podobnej treści przekazano także do przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka M. Spychalskiego, prezesa Rady Ministrów PRL i Rady Naczelnej ZBoWiD — J. Cyrankiewicza oraz zastępcy członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR, prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD M. Moczara. (an)

Propozycje rządu Belgii

Porozumienie wspólnot flamandzkiej i walońskiej

Z Brukseli donoszą, że po odbytym w niedzielę 8-godzinnym posiedzeniu, rząd belgijski doszedł do porozumienia w sprawie rozwiązania problemu dzielących wspólnotę flamandzką i walońską. Tekst porozumienia nie został opublikowany. Premier Eyskens chce najpierw zaprezentować porozumienie w parlamencie. W komentarzach utrzymuje się, że propozycje rządowe mają szansę uzyskania aprobaty parlamentu, co może zakończyć długotrwały kryzys polityczny w Belgii. (PAP)

Śledztwo w sprawie katastrofy w kopalni „Kaławsk“

Jak już informowaliśmy prokuratura wojewódzka we Wrocławiu prowadzi śledztwo w sprawie katastrofy górniczej, która miała miejsce 22 stycznia br. w kopalni głębinowej w miejscowości Zielonka w pow. zgorzeleckim. W katastrofie tej zginęło 5 górników.

Jak wynika z dotychczasowego przebiegu śledztwa, do katastrofy doszło wskutek dopuszczenia do utworzenia się na powierzchni ziemi, nad wyrobiskami górniczymi, niekontrolowanego zbiornika wodnego, z którego woda wdarła się do wyrobisk zatapiając je i odcinając drogę ratunku pracującym tam górnikom.

Odpowiedzialni za właściwe zapewnienie bezpieczeństwa górników w czasie ich pracy byli pracownicy dyrekcji kopalni i działu mierniczo-geologicznego. W związku z tym na polecenie Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu aresztowani zostali — za niedopełnienie obowiązków i bezpośrednią odpowiedzialność za katastrofę — starszy geolog, kierownik działu mierniczo-geologicznego, naczelny inżynier i dyrektor kopalni „Kaławsk“.

Dalsze dochodzenia w toku.

PAP

Oficjalnie

Cynamonowy awans

To, że w Wietnamie Poludniowym korupcja przeżera sąjską administrację i korpus oficerski, jest na ogół znane. Wszakże od czasu do czasu niedyktando informatorzy dostarczają na ten temat wiadomości wręcz pikantnych.

Ostatnio chodziło o generała Nguyen Van Toan, dowódcę 2 dywizji piechoty południowowietnamskiej. Został on oskarżony przez specjalną inspekcję sąjską o wykorzystywanie dla własnych celów wojskowych samochodów ciężarowych. Mianowicie pomyślny dowódca dwiżwił ni mniej ni więcej tylko posługiwał się ciężarówkami wojskowymi do transportowania cywilnego na rynek południowo-wietnamskiej stolicy.

Jednakże od czego ma się przyjać! marionetkowy prezydent Thieu nie pozwolił zde „radować“ generała. Doniesienie na temat machlojek dowódcy 2 dywizji zostało schowane do szuflady i wysłane ludzi ze specjalnej inspekcji do walki z korupcją poszedł na marne.

Sytuacja generała Nguyen Van Toan uległa jednak zmianie. Mianowicie ostatnio otrzymał on... awans. (wp)

Z okazji 25-lecia Waszego pisma Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu przesyła wszystkim pracownikom „Głosu” najlepsze gratulacje i najserdeczniejsze życzenia.

„Głos Wielkopolski” był pierwszym organem prasowym, który rozpoczął swą działalność w chwili, gdy na ulicach Poznania trwały jeszcze walki z hitlerowskim najeźdźcą.

W ciągu ćwierćwiecza Waszej działalności aktywnie uczestniczyliście w procesie przemian społecznych, gospodarczych i kulturalnych zachodzących na terenie Wielkopolski oraz we wszystkich najważniejszych wydarzeniach dokonujących się w Polsce Ludowej i na świecie.

Przez rzetelną informację i podejmowanie na swych łamach problematyki naszego regionu, w tym również problemów wsi i jej rozwoju, zdobyliście szeroki krąg czytelników.

Wasza dziennikarska działalność i społeczne zaangażowanie służą dobrze sprawie budowy socjalizmu i postępu w Polsce Ludowej.

Życzymy Waszej gazecie dalszego rozwoju oraz wielu sukcesów w pracy społeczno-politycznej.

W. KOŁODZIEJCZYK
Prezes WK ZSL
E. PACIA
Wiceprezes WK ZSL
S. KOSTRZYŃSKI
Sekretarz WK ZSL

LESŁAW TOKARSKI
REDAKTOR NACZELNY
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu z okazji 25 rocznicy powstania „Głosu Wielkopolskiego” składa członkom zespołu redakcyjnego najlepsze życzenia i gratulacje.

Wraz z życzeniami składamy Wam podziękowanie za aktywność w propagowaniu idei Frontu Jedności Narodu wśród mieszkańców Wielkopolski, za upowszechnienie osiągnięć budownictwa socjalizmu w 25-lecie Polski Ludowej w Wielkopolsce.

Jesteśmy przekonani, że będziecie nadal łączyli pracę dziennikarską z społecznym zaangażowaniem dla pełniejszej realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu, dla dobra socjalistycznej ojczyzny, narodu i partii.

Życzymy Wam dużo pomyślności w codziennej pracy zawodowej, społecznej i w życiu osobistym.

JAN NEMOUDRY
Sekretarz WK FJN

LESŁAW TOKARSKI
REDAKTOR NACZELNY
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Z okazji XXV-lecia Waszego poczytnego dziennika w imieniu Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu przesyłam zespołowi redakcyjnemu życzenia dalszej owocnej pracy w służbie dla społeczeństwa naszego miasta.

JERZY GOŹDZIK
Sekretarz PK FJN

DO
REDAKTORA NACZELNEGO
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”
LESŁAWA TOKARSKIEGO

Konsulat ZSRR w Poznaniu serdecznie pozdrawia zespół redakcyjny „Głosu Wielkopolskiego” z okazji 25-lecia wyjścia pierwszego numeru tego pisma.

Wasza gazeta, powstała w przededniu całkowitego wypędzenia przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie faszystowskich agresorów z Ziemi Wielkopolskiej, w ciągu ubiegłych lat wniosła wielki wkład w wzmocnienie i rozwój niezachwianej przyjaźni między naszymi narodami.

Życzymy Wam, drodzy Towarzysze, i wszystkim czytelnikom „Głosu Wielkopolskiego” nowych twórczych sukcesów w pracy w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego.

Z poważaniem
W. ODINOKOW
Konsul ZSRR w Poznaniu

LESŁAW TOKARSKI
REDAKTOR NACZELNY
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Z okazji 25-lecia „Głosu Wielkopolskiego” przesyłam Towarzyszowi Redaktorowi Naczelnemu oraz wszystkim Pracownikom Redakcji serdeczne życzenia pomyślności oraz dalszych osiągnięć w kształtowaniu socjalistycznej i patriotycznej postawy społeczeństwa m. Poznania i Wielkopolski.

Bardzo wysoko cenię współpracę „Głosu Wielkopolskiego” z Milicją Obywatelską województwa poznańskiego, w szczególności działalność Waszej gazety na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego.

plk. K. CHOJNACKI
Komendant Wojewódzki
Milicji Obywatelskiej

REDAKTOR NACZELNY
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

W związku z 25-leciem powstania „Głosu Wielkopolskiego” i wydania pierwszego dziennika w wyzwolonym m. Poznaniu i województwie, w imieniu Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — Poznań i podległych mi jednostek oraz w swoim własnym przesyłam Obywatelowi Redaktorowi i wszystkim pracownikom Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” najserdeczniejsze żołnierskie pozdrowienia.

Równocześnie składam życzenia dalszej owocnej pracy i wielu sukcesów w działalności dziennikarskiej.

Życzę dużo zdrowia, pomyślności i zadowolenia w życiu osobistym.

gen. bryg. ANDRZEJ PORAJSKI
Szef Wojewódzkiego Sztabu
Wojskowego — Poznań

SOBOTA. 17 LUTEGO 1945

— Czołowa pozycja tego wydania stanowiła obszerna informacja o przyszłości Polski, nad którą to zagadnieniem m. in. obradowała konferencja trzech wielkich mocarstw na Krymie.

— Zamieszczono bogaty serwis informacyjny o działaniach Armii Radzieckiej na różnych odcinkach frontu wschodniego.

Do wydania dołączono — w formie afiszy — zarządzenia Rejonowej Komendy Uzupelnień Po-

przed 25 laty
GŁOS
pisak

listów z różnych dziedzin Wojska Polskiego oraz rejestracji oficerów, lekarzy i kobiet, a także mężczyzn roczników 1911 do 1925.

Wczoraj w 25 rocznicę powstania „Głosu Wielkopolskiego” na poznańskim Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 nastąpiło odsłonięcie tablicy mającej utrwalić pamięć o tych dziennikarzach wielkopolskich, których pracę zawodową przerwała bezpowrotnie w latach najazdu hitlerowskiego śmierć na polach walki i w katowniach gestapo.

Jest to hołd pamięci złożony jednej czwartej przedwojennego środowiska dziennikarskiego. Tylu bowiem — procentowo — nie doczekało tego 16 lutego 1945 roku, kiedy w objętym jeszcze walkami wyzwoleniczymi Poznaniu, wyszedł z inicjatywą ich bardziej szczęśliwych kolegów pierwszy numer „Głosu Wielkopolskiego”, inaugurujący odrodzenie prasy wielkopolskiej.

Chronologicznie tę listę ofiar dziennikarstwa poznańskiego poległych na niemal wszystkich frontach walki zbrojnej i konspiracyjnej, z rąk ludobójców hitlerowskich, otwiera nazwisko popularnego przed wojną, zwiastującego jako radiowca — Jerzego Gerżabka. We wrześniu 1939 roku — oficera Armii „Poznań”, który prowadząc w pierwszych dniach bitwy nad Bzurą rozpoznanie bojowe, osaczony przez wrogów, nie opuścił swego samochodu pancernego kontynuując walkę dopóki nie przeważył go płomień...

W ślad za Jerzym Gerżabkiem, w ciągu następnych miesięcy i lat wojny zginęli z rąk wroga — na innych frontach walki, pod salwami plutonów egzekucyjnych, w obozach zagłady: Edmund Bernacki, Stanisław Czapiewski, Kazimierz Dobrzyński, Jerzy Gut-

sche, Jerzy Herniczek, Tadeusz Hernes, Eugenia Jeszkówna, Bolesław Kierczyński, Antoni Konieczny, Antoni Ludwiczak, Witold Noskowski, Kazimierz Piekarczyk, Edward Piszcz, Franciszek Przytarski, Karol Prausmüller, Ryszard Szczesny, Stanisław Tabaczyński, Tar-kowski, Jan Terlecki, Leon Trella, Ludomir Wachowiak.

Bodaj ostatnią — chronologicznie — jest „cytańdelowska” śmierć Tadeusza Soltysia, również popularnego przed wojną dziennikarza i działacza sportowego. Przetrwał szczęśliwie złowrogi okres okupacji w samym Poznaniu do dni wyzwoleniczej bitwy o nasze miasto. Należał jednak też do pierwszych poznaniaków, którzy aktywnie, od dni styczniowych 1945 r. współdziałali z oddziałami radzieckimi wyzwoliczeli. U ich boku, wraz ze swym synem Kazimierzem, walczył o przełamanie oporu hitlerowców na winogradzkim przedpolu Cytadeli. Poległ, w dwa dni po swoim synu, 12 lutego 1945 roku. Wówczas, kiedy na wyzwolonym Łazarzu, trwały już przygotowania do wydania pierwszego numeru „Głosu Wielkopolskiego”.

Odnajdując dziś w archiwalnych, po-

został zamknięty. Wiemy, że hitlerowcy zawzięcie bronili się w Poznaniu. Zdobyć ich kamienicy, ulicy, ważniejszych obiektów przez żołnierzy radzieckich kosztowało wiele poświęceń i odwagi. A jednak pod naporem Armii Radzieckiej zepchnięci zostali do Cytadeli i tam, licząc na obiecaną odsiecz, do 23. II 1945 r. bronili się zaciekle.

Wieczorem tego dnia przybył jeden batalion, który pozostał w Suchym Lesie do końca działań wojennych w Poznaniu. Dowódcą był starszy lejtnant, Abrahamowicz. Człowiek, którego bardzo polubił, bardzo wiele zrobił dla mieszkańców Suchego Lasu, a każdy mógł się z nim porozumieć, ponieważ bardzo dobrze znał język polski. Można powiedzieć, że przejął obowiązki poza dowodzeniem, również troskliwego opiekuna ludności Suchego Lasu.

Żadna rzecz nie uszła jego uwadze, każdego żołnierza swojego znał jak własną dłoń. Powyznaczał kwatery i osobiste codziennie o różnej porze kontrolował je. Po godzinie 21, każdy żołnierz musiał znajdować się na wyznaczonej kwaterze. O zakłóceniu spokoju nie było mowy. Codziennie za praszaliśmy żołnierzy radzieckich do swoich mieszkań. Przez pogawędkę, jakie prowadziliśmy, przyjaźń nasza rosła. Gdy zaszła potrzeba, korzystaliśmy z wojskowej kuchni, i chleba, którego braki się odczuwały.

Wszystkich nas dziwiła jedna rzecz, a mianowicie, że z pobliskich stanowisk artyl-

Nasz konkurs „DNI WYZWOLENIA”

Tak zrodziła się przyjaźń

Rozstrzygnięcie konkursu „Głosu Wielkopolskiego”, zarządów wojewódzkiego i miejskiego TPPR i Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania na wspomnienia z okresu wyzwolenia Poznania i Wielkopolski przed 25 laty pt. „Dni Wyzwolenia” nastąpi w okresie obchodów 25 rocznicy oswobodzenia Poznania. Chcąc zaprezentować czytelnikom już obecnie walory wspomnień świadków wyzwolenia naszego miasta i regionu publikujemy fragmenty niektórych spośród 133 nadesłanych prac.

Około godziny 10 przed południem, 22 stycznia przeleciał na niewielkiej wysokości samolot rozpoznawczy z czerwoną gwiazdą na skrzydłach. Samolot zatonął nad wioską Złotniki i z powrotem skierował się w stronę Radojewa. Po krótkim czasie, usłyszeliśmy kanonadę artyleryjską połączoną z seriami karabinów maszynowych.

W pewnym momencie zauważyliśmy dwa mniejsze oddziały, posuwające się drogą od Strzeszyna w kierunku Suchego Lasu. Były to oddziały niemieckie. Pochyleni, z bronią w ręku dotarli do szosy Obornickiej i rowem wzdłuż szosy posuwali się w kierunku Jelonka i Złotnik. Zajęci obserwacją, ani spostrzegliśmy się, jak pomiędzy nami stanął żołnierz. Na jego piersi spostrzegłem pistolet, a na głowie barankową czapkę z czerwoną gwiazdą. Miły i serdeczny uśmiech, pozdrowienia w języku polskim i pytanie czy to jest wojsko niemieckie. Natychmiast wskazałem mu uchodzące oddziały, które jeszcze zdążył zobaczyć. Pomógł mi naszkicować plan, który pozwoliłby Niemcom zaskoczyć i zlikwidować. Odchodząc z powrotem w kierunku lasu Morasko powiedział: „Zaraz nas zobaczycie”. Była godzina 12.30. Minęło zaledwie pół godziny od jego odejścia, jak zauważyliśmy od strony lasu kilka postaci kierujących się w stronę naszej wioski — Suchego Lasu. Za nimi ciągnęło kilka większych oddziałów tworząc kolumnę, której czoło szybko znalazło się w centrum wioski. Nadszedł moment nie do opisania. Z czym kto mógł wyszedł, aby powitać i podziękować żołnierzom radzieckim, za ich trud, odwagę, a przede wszystkim męstwo, za wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej. Uściski, kwiaty z doniczek, kawa gorąca i chleb, którego nie przyjmowali mówiąc

— sami go nie macie. Nie było prawie człowieka, któremu by ze wzruszenia łzy nie spływały po policzkach. Zdażyłem zauważyć, że bardzo wielu żołnierzy radzieckich przeżywało w podobny sposób ten wzruszający moment. Cała kolumna została zatrzymana z powodu zablokowania przez witałą ludność. Wysunął się oficer z wyższym stopniem oficerskim i dziękując za wszystko powiedział: „Dobre nam z wami, ale my walczyliśmy, musi my iść naprzód, bić hitlerowców aż do Berlina”. Potem dodał: „Wasi bracia, żołnierze polscy, razem z nami idą na Berlin”. Powoli rozstąpiliśmy się, czoło kolumny ruszyło. Zegnając ich, życzyliśmy im sukcesów bojowych, przede wszystkim szybkiego zakończenia wojny.

Kiedy czołówka kolumny znalazła się jeden kilometr za wioską, opodał z lasu przy dworcu Strzeszyn, nieliczna grupa hitlerowców ostrzelała ją bronią maszynową. Padli zabici i ranni. Błyskawicznie rozwinęto tyralierę. Las otoczono, w pół godziny grupa niemiecka przestała istnieć. Dalsze oddziały radzieckie maszerowały przez Podolany, Strzeszyn do Ławicy i połączyły się z oddziałami, które nacierały od strony południowej.

Na Ratajach, Winogradach i w innych rejonach Poznania, wyrastają nowe domy. Nieraz zastanawiałem się, ile też może ważyć, z fundamentami, typowy 5-piętrowy blok mieszkalny — 500, 1000 ton? Rozpytywałem o to monterów, jednak żaden nie mógł mi udzielić dokładnej odpowiedzi.

Dla nich ważna jest kubatura objętości lub metraż powierzchni użytkowej budynków. Niemniej jedno jest pewne: taki blok jest niezwykle ciężki, a wszystkie materiały z których się składa, trzeba przywozić nieraz z dużych odległości. Np. cement z lubelskiego, żwir z zielonogórskiego, żelazo ze Śląska.

W tej sytuacji oczywistym jest, że rytm pracy na budowach zależy od sprawności transportu. I to nie tylko kolejowego, (tory doprowadza się tylko do nielicznych wielkich budów), lecz także, a nawet

Zanim stanie dom

Wszystko trzeba przewieźć...

przede wszystkim — samochodowego. Na niego bowiem spada duży ciężar dowozu olbrzymiej masy materiałów ze stacji kolejowych, bądź też wprost od wytwórców, jeśli są położeni w określonym promieniu od placu budowy.

Nawiasem mówiąc, ten promień wciąż się wydłuża. Dzieś się lat temu miał 30 km, później 50, od roku ma 100 a już mówi się, że w niektórych przypadkach (szczególnie nie doboru wagonów), kolej może odmówić przewozu materiałów budowlanych w promieniu nawet 150 km od placu budowy.

Pamiętam, że pierwszą ba-

ryjskich i katiusz nie padał żaden strzał w kierunku Poznania. (Dopiero wtenczas, kiedy Niemcy zostali wyparci z miasta i schronili się w Cytadeli poznańskiej, codziennie artyleria radziecka i katiusze silnie ostrzeliwały Niemców na Cytadeli.) Powód milczenia tej broni wytłumaczył nam dowódca artylerii mówiąc, że nie chcą niszczyć naszego miasta, bo i tak hitlerowcy wycofując się niszczą miasto, a wojska radzieckie stosują taktykę bojową, ochraniając je przy tym...

W 1948 r. na dworcu w Poznaniu, spotkałem jednego z wyzwoliczeli Suchego Lasu. Poznaliśmy się od razu. Serdecznie przywitałem i zaraz pytałem co ze starszym lejtnantem Abrahamowiczem. Krótka odpowiedź — jego już nie zobaczysz. Po chwili mówił: dwa dni po tej niedzieli co był u ciebie w Suchym Lesie, prowadząc batalion w celu sformowania Odry, został przeszyty seria z karabinu maszynowego. Nie powiedziałem słowa. Wiadomość ta zaskoczyła mnie. Zawsze chciałem się z nim zobaczyć, z człowiekiem, którego wszyscy w naszej wiosce polubili, traktowali jak serdecznego przyjaciela.

15 marca 1945 roku spełniły się słowa oficera radzieckiego, który w dniu wyzwolenia powiedział: „Wojsko Polskie idzie razem z nami na Berlin”, bo oto w tym dniu witaliśmy w naszej wiosce oddziały Wojska Polskiego. Radość nie do opisania. Po prawie 6 latach życia przed nami w szarych mundurach, z orzełkiem na polówkach — bracia Polacy. Wierzyć się nie chce, a jednak są, biją tych, którzy nas poniewierali i wyniszczyć chcieli w bestialski sposób. Niedługo jednak pozostali z nami. Obowiązek żołnierski wzywał ich do dalszej walki.

STEFAN OBST
Suchy Las (pow. Poznań)

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Wszystko trzeba przewieźć...

Dokończenie ze str. 3

Drugą barierę tę do 50 km, także udawało im się w ten sposób obchodzić. Lecz na trzeciej już utknęli a przy czwartej — tej do 150 km, jakkolwiek „lawirowanie” będzie ab solutnie niemożliwe. Po prostu, większość nawet najdalej od miasta położonych miejscowości Wielkopolski, mieści się wewnątrz tego promienia. Z Poznania do Piły jest 96 km, do Zbąszynia 75, do Kłodawy 147, do Ostrzeszowa 142 km...

Pozostaje transport samochodowy.

Do 1955 roku każde przedsiębiorstwo budowlane posiadało własne ciężarówki. Starzy pracownicy budowlani wspominali tamten okres z rozrównaniem. Transport był na każde zwołanie. Jeśli było trzeba, to posyłało się 4-tonowy wóz po 100 kg gwoździ. Koszty „to pito się” w budowie.

Lecz fachowcy orzekli, że taki sposób gospodarowania taborem jest wysoce nieracjonalny. Z dniem 1 stycznia 1956 roku, Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa skomasaowało wszystkie ciężarówki swoich przedsiębiorstw w jedno duże gospodarstwo samochodowe, będące na pełnym rozrachunku gospodarczym. Ot, w takie budowlane PKS. Odtąd przedsiębiorstwa podległe temu Zjednoczeniu muszą za przewóz każdej tony ładunku płacić określone stawki.

Można się domyślić, iż ten stan rzeczy nie wszystkim odpowiada. Wprawdzie oficjalnie nikt nie odważy się kwestionować nowej formy organizacji transportu, jej zalety są bezsporne, lecz w prywatnych rozmowach często słyszy się opinie, że stara forma była lepsza. Kierowcy byli pracownikami przedsiębiorstw wykonawczych. Ich płace były w większym niż dziś stopniu zależne od postępu robót na budowach. Wozili w pierwszej kolejności to, co było potrzebne do utrzymania ciągłości robót, a nie to, co daje im „tę

kilometry”. Kierownicy budowlaw mogli dogadać się z kierowcami, mieli w stosunku do nich większą egzekutywę itd. itp.

Lecz z drugiej strony, skoncentrowany w jednym roku tabor jest lepiej eksploatowany. Dobrze pielęgnowane samochody dłużej żyją, więcej wożą, a koszt przewozu każdej tony ładunku jest mniejszy niż dawniej. Przy obecnym wydłużeniu się promienia przewozów, rozproszony tabor nie sprostałby zadaniom. Skutki mogłyby być dla budownictwa fatalne.

W ubiegłym roku skomasaowany w Poznańskim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa tabor (średnio w roku 994 pojazdy) przewiózł prawie 8,8 miliona ton różnych materiałów budowlanych, oszczędzając nienotowane w rozproszonym systemie wskaźniki gotowości technicznej pojazdów oraz ich wykorzystania.

W bieżącym roku, plan przewiduje wzrost liczby pojazdów o 5 procent, zatrudnienia o 15 procent, lecz zadań przewozowych — o 26,5 procent. Nawet optymistycznie na stawione kierownictwo przedsiębiorstwa, przy tych wskaźnikach zaczyna mieć wątpliwości.

Nie, nie dlatego, że osiągnięcie tych wskaźników jest niemożliwe, lecz dlatego, że zaopatrzenie samochodów w części zamienne sta się coraz trudniejsze. Jeśli władze centralne skutecznie nie rozwiążą tego problemu to w transporcie samochodowym wystąpią podobne zjawiska jak na kolei.

Do ciężarówek typu „Star” chronicznie brakuje wałów na pędowych, przewodów i cylinderek hamulcowych, śrub, mitów i innych standardowych części. Jedynym w kraju centralnym dystrybutor części zamiennych do tych wozów, „Behamot”, nie potwierdził możliwości dostawy w I kwartale br. aż 25 procent zamówionych części.

Do ciężkich pojazdów ra-

dzieckich typu „MAZ” i „ZIL”, wysmienienie sprawujących się w błocie, śniegu i na bezdrożach wielkich inwestycji, brakuje nie tylko bardziej skomplikowanych mechanizmów, lecz nawet uszczelki, podkładki, okładzin hamulcowych, nakrętek i szpilek do kół.

Jedynymi pojazdami do których zawsze można kupić części, są „Skody” i „Tatry”. Okazuje się więc, że jak się chce — można zorganizować sprawne zaopatrzenie w części nawet do wozów importowanych.

Wydłużanie się promienia, w obrębie którego transport samochodowy ma zastępować w przewozach kolej, stwarza pilną potrzebę mechanizowania robót przeładunkowych choćby na kilku głównych stacjach kolejowych w województwie. Dotychczas bowiem tylko dworzec towarowy w Poznaniu jest wyposażony w mechaniczne chwytaki i łopaty. Na innych stacjach wyładunek materiałów budowlanych z wagonów przebiegał odbywa się ręcznie, wydłużając niepotrzebnie postoje samochodów i wagonów.

Oczywiście, obowiązek mechanizacji wyładunku na tych stacjach nie powinien i nie może spadać li tylko na PPTB. Tu trzeba ścisłego współdziałania różnych użytkowników oraz koordynacyjnej roli PKP i miejscowych rad narodowych.

Ubiegły rok, a szczególnie trwająca jeszcze zima, dobitnie wykazały do czego może doprowadzić niedocenianie potrzeb transportu. Kilka lat temu „zatkał się” nam Śląsk. Było źle. Lecz czy zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że gło balne przewozy ładunków przez Wielkopolskę i wewnątrz jej granic, są większe niż na Śląsku?

PIOTR CHOJNACKI

MUZYKA

Artyści radzieccy

Solistka wieczoru I. Sijałowa odzwierciedla popularny u melomanów „Koncert fortepianowy a-moll” Schumanna. Kompozycja wyróżnia się kunsztownym powiązaniem partii fortepianowej z orkiestrą, która często prowadzi „akcje muzyczne”. Całość należy do najwspanialszych prac niemieckiego mistrza, łącząc w sobie pierwiastki poetyckie z muzycznymi. Sztuka schumannowska wydaje się specjalnie odpowiadać Sijałowej. Ta ceniona u nas pianistka i tym razem podbiła audytorium grą pełną elegancji i dźwiękowego powabu, wycelowaną w szczególności. Szkoda, że w ostatniej części zawiodła pamięć i stąd wynikło dłuższe nieporozumienie z orkiestrą. Szczęśliwie koncertantka nie dała się namówić nawet na bisy, o które bardzo prosiła publiczność.

Na wstępie wieczoru D. Gokijeli wprowadził już w Poznaniu

znaną „Uroczystą uwerturę” Szostakowicza oraz dwie części suity „Witeś w tygrysiej skórce” swego ojca I. Gokijeli, kompozytora gruzińskiego starszego pokolenia. Utwór nawiązuje silnie do tradycji Czajkowskiego i Glazunowa, obfitując w muzykę o charakterze popularnym i komunikatywnym. Omawiany program (w skrócie) powtórzyła Filharmonia w sobotę, dla młodzieży szkół artystycznych. Na wstępie imprezy nadto zaprezentowała się M. Kozłowska, wykonując fragment „Koncertu g-moll” Bruchy. 14-letnia skrzypaczka, uczennica ostatniego roku Podstawowej Szkoły Muzycznej im. Wieniawskiego dysponuje ładnym, śpiewnym tonem i zaawansowaną techniką. Zapowiada się jako talent, o którym za lat kilka może być głośno.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

NOTATNIK KULTURALNY

ECHA WYSTAWY MALCZEWSKIEGO

Ostatni numer dwumiesięcznika „Przegląd Artystyczny” poświęcony został w dużym stopniu poznaniu wystawom a przede wszystkim ubiegłorocznej ekspozycji dzieł Jacka Malczewskiego w Muzeum Narodowym. Oprócz trzech materiałów na ten temat numer przynosi m. in. recenzję z wystawy rzeźb Olgierda Truszczyńskiego w poznańskim BWA oraz omówienie pokazu pobleńców w Koninie.

NA CO DO TEATRU?

Niewesoła sytuacja panuje obecnie w teatrach poznańskich. Na dobrą sprawę widzowie, którzy na początku sezonu zapoznali się z komedią Fredry „Gwałtu, co się dzieje” oraz z „Przebiegłością” Żeromskiego od dłuższego już czasu nie mają na co pójść do teatru.

Kształtowanie nawyku chodzenia do teatru widza poznańskiego, zostało więc w tym sezonie jak gdyby zaniedbane.

OPERA W KALISZU

Kaliska Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Henryka Melcera podjęła się realizacji na scenie miejscowego teatru — opery Józefa Samelczaka: „Jaś i Małgosia”. Premierowy spektakl odbędzie się 16 bm.

PROPOZYCJE POZNAŃSKICH AKTORÓW

Bardzo bujnie rozwija się w tym sezonie w Poznaniu ruch teatrów jednego aktora. Wzorem klubu handlowca „Merkury”, który chyba pierwszy zaprosił do siebie aktorów z własnymi programami, podobne spektakle organizują obecnie aktorom naszych teatrów wszystkie niemal kluby studenckie oraz niektóre zakłady. Ostatnio również Klub Społeczności Pracy „Mozaika” na Starym Rynku zapowiada comiesięczne spotkania z aktorami. Za początkowały je występy Piotra Wyparta, a potem udane przedstawienie Edwarda Warzechy i Leszka Dąbrowskiego pod hasłem: „Teatr postaw moralnych”. (ob)

Literatura polska w czołówce

Nakładem moskiewskiego wydawnictwa „Chudożestwien naja Literatura” ukazała się antologia współczesnych pisarzy polskich opatrzona słowem wstępnym krytyka i publicysty radzieckiego Mariamowa. Zawiera 14 utworów najwybitniejszych współczesnych pisarzy polskich w przekładzie na język rosyjski. Większość zawartych w tym zbiorze utworów ukazuje się w tłumaczeniu na język rosyjski po raz pierwszy. Jak informuje prasa radziecka, „współczesna literatura polska cieszy się w Związku Radzieckim, zasłużoną popularnością. Jest ona chyba najbardziej poczytna, ze wszystkich literatur państw socjalistycznych”. (fh)

SPORT-SPORT-SPORT

W Szczyrbskim Jeziorze rozdzielono pierwsze medale

Niedziela była drugim dniem rozgrywania się w Wysokich Tatrach mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. W sobotę, jak już informowaliśmy, przyznano pierwsze medale za otwarty konkurs skoków zaś w niedzielę za bieg na 30 km.

Bieg na 30 km zakończył się sensacyjnie. „Trzydziestkę” wygrał zawodnik radziecki Wiaczesław Wiedienin, który powtórzył wyczyn swojego rodaka Władimira Kuzina z 1954 roku i rozgromił na tym dystansie całą koalicję skandynawską.

Bardzo blado wypadli trzej Polacy, z których Edward Budny i Paweł Gorzółka zeszli z trasy w okolicach 10 km, bowiem zmogli ich dolegliwości żołądkowe, natomiast mistrz Polski — Andrzej Czuj zajął dopiero 33 miejsce.

Konkurs skoków do kombinacji wygrał reprezentant ZSRR Kozulin przed Katsuro (Japonia) i Damolinem (Włochy). Polacy na dalszych pozycjach.

Obrzymi sukces odniósł w niedzielę 23-letni zakopiański narciarz A. Bachleda, zdobywając brązowy medal w trójkombinacji na mistrzostwach świata w narciarstwie alpejskim w Val Gardena. Jest on pierwszym Polakiem medalistą alpejskich mistrzostw. Na sukces ten złożyły się 6 miejsc w slalomie gigantycznym, 10 — w slalomie specjalnym i 32 — w biegu zjazdowym.

Wyniki biegu zjazdowego mężczyzn — ostatniej konkurencji mistrzostw świata w narciarstwie

Koszykówka

Sukces zespołu Lecha

Ostatnia sobota i niedziela była bardzo pomyślna dla wielkopolskich zespołów koszykówki. Największe sukcesy odniósł zespół męski Lecha, który oba spotkania rozstrzygnął na swoją korzyść.

Lech po dwóch zwycięstwach awansował na drugą pozycję w tabeli, ale jego szanse na utrzymanie tej pozycji nie są bardzo duże. Kolejne dni miały poważnego wpływu na powodzenie Cegielni i Chojnickiego. Ten ostatni podczas meczu z Wybrzeżem Gdańsk doznał pęknięcia chrząstki nosa, zaś Cegielniakowi po spotkaniu ze Spójnią musiano odwieźć do szpitala, gdyż okazało się, że z jego kolanem jest niedobrze. Za tydzień czeka Lecha ciężki mecz w Toruniu z miejscowym AZS-em i brak obu tych zawodników będzie poważnym osłabieniem zespołu. Mamy jednak nadzieję, że kontuzje nie okażą się tak groźne jak to się początkowo wydawało i obaj ci doskonali koszykarze, staną na parkiecie sali toruńskiej.

A oto wyniki:

I LIGA KOSZYKARZY		
AZS Toruń — Wybrzeże	66:93	
Lech — Spójnia	91:55	
Śląsk — Legia	93:59	
Baildon — AZS W-wa	81:92	
Lublinianka — Korona	65:61	
Polonia — Wisła	70:78	
Lech — Wybrzeże	69:68	
AZS Toruń — Spójnia	82:61	
Baildon — Legia	74:78	
Śląsk — AZS W-wa	78:64	
Polonia — Korona	87:64	
Lublinianka — Wisła	88:70	

1. Śląsk	15	28	1217—980
2. Lech	15	26	1163—1033
3. Wybrzeże	15	26	1177—1084
4. Wisła	15	25	1163—1040
5. Polonia	15	24	1204—1119
6. Legia	15	23	1199—1179
7. AZS W-wa	15	23	1210—1228
8. Lublinianka	15	22	1055—1087
9. AZS Toruń	15	21	1058—1130
10. Korona	15	20	1030—1124
11. Baildon	15	17	1041—1182
12. Spójnia	15	15	1008—1339

II LIGA KOSZYKARZY		
AZS Lublin — AZS Toruń	91:55	
AZS W-wa Spójnia	76:72	
Korona — Olimpia	66:61	
Wisła — AZS Poznań	61:34	
Lech — Polonia	78:71	
Czarni — ŁKS	64:81	
AZS W-wa — AZS Toruń	69:57	
AZS Lublin — Spójnia	60:88	
Wisła — Olimpia	75:36	
Korona — AZS Poznań	54:63	
Czarni — Polonia	55:85	
Lech — ŁKS	63:71	

1. Wisła	15	30	1090—718
2. Spójnia	15	27	1038—898
3. ŁKS	15	26	1015—847
4. AZS W-wa	15	25	947—937
5. Polonia	15	23	1003—916
6. Lech	15	23	921—927
7. AZS P-ń	15	23	897—960
8. Olimpia	15	21	932—960
9. AZS Lublin	15	21	968—974
10. Czarni	15	18	884—1185
11. Korona	15	18	808—922
12. AZS Toruń	15	15	838—1097

II LIGA KOSZYKARZY				
Spolem — ŁKS		92:75		
Stal — AZS Poznań		84:55		
Pogoń — Zawisza		106:92		
Warta — Piotrcovia		83:68		
Widzew Łódź — Zastal		91:88		
1. Warta	15	25	1049—948	
2. Spolem	15	25	1125—940	
3. AZS	14	22	987—919	
4. Pogoń	14	22	1143—1073	
5. Zastal	14	21	1044—1106	
6. ŁKS	14	21	1075—1021	
7. Widzew	14	20	931—1073	
8. Stal	14	19	930—1011	
9. Zawisza	14	18	1018—1082	
10. Piotrcovia	14	17	985—1112	

W halach

Halowe mistrzostwa Polski, Juniorów w hokeju ziemnym, rozegrane w Poznaniu, zgromadziły pięć drużyn. Tytuł mistrza Polski zdobyła Warta, która uzyskała 11:5 pkt. i stosunek bramek 19:12. Pozostałe miejsca zajęli: 2. Sparta Gniezno 10:6 14:14, 3. AZS Katowice 9:7 18:18, 4. Siemianowiczanka 9:7 18:18, 5. Stella Gniezno 1:15 14:22.

Najlepszą zawodniczką pływackich mistrzostw Poznania była rekordzistka Polski, Ewa Kobiel-ska (Lech), która wygrała wyścigi na 100 i 200 m st. grzb., uzyskując wyniki 1:11,6 i 2:33,4. Inne lepsze wyniki: 100 m st. dow. kob. — Konieczka (Warta) — 1:06,6, 100 m st. mot. — Czaplicki (Warta) 1:03,7 i 200 m st. mot. — 2:26,0, 100 m st. grzb. Duczmal (Lech) 1:05,0 i 200 m st. grzb. — 2:18,0.

Mistrzostwa bokserskie juniorów okręgu poznańskiego wypadły na ogół dobrze. Część finałów rozegranych w niedzielę obfitowała w ciekawe walki. Oto zdobywcy tytułów mistrzowskich: waga musza — Stanisławski (Zagłębie); w. lekkośrednia — Wójcik (Budowlani Poznań); waga lekkopółśrednia — Felkel (Olimpia); w. średnia — Markowski (Polonia Leszno); w. półciężka — Wybrański (Zagłębie); w. ciężka — Biernacki (Poznań).

Podczas halowych mistrzostw Polski w strzelaniu, które odbyły się w Przemyśle reprezentantka Grunwaldu i Romlan zajęła w strzelaniu z pistoletu dla juniorek drugie miejsce za I. Mazurkiewicz z Gdyni.

W naszym obiektywie



Pierwszy w historii polskiego narciarstwa alpejskiego medal na mistrzostwach świata zdobył Andrzej Bachleda. W trójkombinacji alpejskiej Bachleda zajął, w Val Gardena, trzecie miejsce.



Dotychczasowy mistrz Polski juniorów w wadze papierowej Jan Górny ze Stelli Gniezno, uważnie słucha rad swego trenera i sekretarza Hübnera.

Sportowcy podejmują Czyn Zwycięstwa

Czyn zwycięstwa górników Zagłębia Miedziowego odbił się szerokim echem także w środowisku polskich sportowców. Hasło podjęcia sportowego czynu rzuciła redakcja katowickiego „Sportu” apelując do klubów, organizacji sportowych i turystycznych o deklarowanie zobowiązań. Jako pierwszy odpowiedział na apel zawodnicy Zagłębia Sosnowiec, którzy zadeklarowali w czynie społecznym pomoc w renowacji urządzeń na Stadionie Ludowym w Sosnowcu oraz w przyspieszeniu remontu i modernizacji lokalu klubowego.

Natychmiast po Zagłębiu sportowcy Czyn Zwycięstwa podjęli zawodnicy warszawskiej Legii. „Apel załogi Zagłębia Miedziowego — powiedział sekretarz organizacji partyjnej Legii mjr Janusz Kowalski — wywołał w naszym klubie duży rezonans. Będziemy pomagać przy budowie pawilonu dla zapasników i szermierzy Legii. Ponadto w ramach obozów letnich chcemy pracować na rzecz miejscowości w których zorganizowane zostaną te obozy. W czasie obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina wszyscy sportowcy naszego klubu zjedną muzeum lenińskie.

Cenne zobowiązania podjęli także sportowcy Nowej Huty. Wartość ich czynów społecznych związanych z rozbudową i istniejących obiektów sportowych oraz budową nowych sięga kwoty 50 milionów zł.

Sportowcy Czyn Zwycięstwa zadeklarowały także wszystkie sekcje Polonii Bytom.

Do sportowego czynu przystąpi wkrótce środowisko łódzkie, które na specjalnym zebraniu aktywu ustalił treść zobowiązań. Podobne meldunki płyną ze wszystkich stron kraju. Jest to wymowny dowód patriotycznej i społecznej postawy naszych organizacji sportowych i turystycznych. (PAP)



W wadze muszej mistrzem okręgu jest J. Stanisławski, który odbiera gratulacje od swego trenera T. Majewicza.

Mistrzem okręgu juniorów w wadze lekkopółśredniej został Felkel z Olimpii. Pokonał on w walce finałowej Wosiaka z kaliskiej Prosnys.



Jako pierwszy na listę złotych medalistów FIS-1970 w Szczyrbskim Jeziorze wpisał się radziecki skoczek Napalkow w wyniku konkursu na średniej skoczni.

Fot. (3) — K. Przychodźki — C&F — telefoto

„M“ JAK MARGARYNA

Przetargi

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „POLON”, Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO budynku malarni.

W zakres remontu wchodzi następujące branże budowlano-instalacyjne:

1. budowlana — obejmuje wykonanie: fundamentów, murów, posadzek, stropów i konstrukcji metalowej. Termin wykonania — do 30 lipca 1970 r.
2. instalacyjna — obejmuje wykonanie:
 - a) instalacji wodno-kanalizacyjnej w terminie — do 30 lipca 1970 r.
 - b) instalacji centralnego ogrzewania w terminie — do 30 sierpnia 1970 r.
 - c) instalacji nawiewno-wyiewnej w terminie — do 30 sierpnia 1970 r.
 - d) izolacji przewodów centralnego ogrzewania oraz przewodów wentylacyjnych, w terminie — do 30 września 1970 r.
 - e) instalacji elektrycznej siły i światła wraz z wykonaniem rozdzielni NN i ułożeniem kabli ziemnych, w terminie — do 30 października 1970 r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w dziale gł. mechanika zakładu — w godz. od 8-15, telefon 67-20-81, wewn. 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w terminie 12 dni od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K1067

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

SRUB DWUSTRONNYCH — średnio dokładnych, o długości części wkręcanej 1,25 d — z materiału własnego lub powierzono, w następujących ilościach:

— M 12 x 35 wg PN-60/82163 — 110.000 szt.

— M 10 x 28 wg PN-60/82163 — 115.000 szt.

Termin wykonania 30 proc. — w I półroczu 1970 r., a pozostałe 50 proc. — w II i III kwartale 1970 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z określeniem cen jednostkowych, należy składać w PPZPT — Dział Zaopatrzenia w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K930

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu „Motocykły” opublikowanym w dniu 7 bm. dot. sprzedaży w drodze przetargu pojazdów mechanicznych w poz. 10 mylnie podano: samochód marki Warszawa M-20, nr silnika 052730, nr podwozia 99379, cena wywoławcza 36.522, — zł, winno być: samochód Warszawa Piek-up M-20, cena wywoławcza 33.478, — zł, nr silnika 052730, nr podwozia 99379.

K1162

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodząca za potrzebą. Poznań, ul. Grunwaldzka 33a m. 7.

19422g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Oddzielny pokój. Aleja Wielkopolska 11.

19557g

Ogrodnik samotny z całkowitym utrzymaniem (około Poznania), potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 19276g.

Ogrodnik wieloletni instruktor sadownictwa przy cina, spryskuje drzewa owocowe. Poznań, Kossaka 9 — Sławiński. 18302g

Dnia 13 lutego 1970 r. zmarł niespodziewanie nasz nieodżałowany pamięci kierownik, kolega i wychowawca wielu pokoleń młodzieży

ALFONS WIERZCHOLSKI

kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciłmy człowieka o szlachetnym sercu, głębokiej wiedzy, niespotykanej kulturze osobistej i niezwykłej pracowitości, najlepszego kierownika oddanego przyjaciela młodzieży, prawdziwego opiekuna i doradcę.

Rodzinie Zmarłego składamy głębokie wyrazy współczucia.

Z żalem żegnają Go

Grono Nauczycielskie, POP, młodzież i pracownicy administracji.

Ognisko ZNP nr 5 w Poznaniu.

Komitet Rodzicielski, Komitet Opiekunów

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.

o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

19724g

Dnia 13 lutego 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn i brat, przeżywszy lat 45

mgr JAN STELMACH

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm.

o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążeni

matka, bracia i rodzina

19731g

Dnia 13 lutego 1970 roku zmarł

mgr JAN STELMACH

nasz nieodżałowany nauczyciel i przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm.

o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Matce Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

byłe uczennice i grono przyjaciół

Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli

19728g

W dniu 13 lutego 1970 r. zmarła

mgr inż. JANINA BARECKA

pracownik Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i woj. poznańskiego, oddany Instytucji pracowników, ogólnie lubiana koleżanka.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy

Urzędu Statystycznego

dla m. Poznania i woj. poznańskiego — oraz

Wojewódzkiej Stacji Techniki Statystycznej

K1104

W dniu 15 lutego 1970 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, najdroższy mąż, ojciec, dziadek, szwagier i wujek. Śp.

JAN GORACZNIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm.

o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim smutku pogrążeni

żona, córka, wnuki i rodzina

Poznań, Chwałkowskiego 7 m. 12.

19767g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEWACYJNYCH W POZNANIU

Przyjmie od 16 lutego 1970 r. kandydatów oraz osoby przyuczone w tym zawodzie (nieposiadające świadectwa ukończenia kursu)

NA KURS MONTAŻYSTÓW

RUSZTOWAN RUROWYCH.

Kurs jednomiesięczny wraz z praktyką rozpoczyna się 23 lutego br.

Praca w akordzie z premią po ukończeniu kursu.

Możliwość wysokiego zarobku.

Warunki przyjęcia: nieprzekroczone 30 lat, wykształcenie podstawowe, odbyła służba wojskowa, przeprowadzenie specjalistycznych badań lekarskich, potwierdzających zdolność do wykonywania zawodu. Pożądana praktyka ślusarska.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placów — Poznań, ul. Strzelecka 2/6 — VI piętro, pokój 626. K1034

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkowskiego 2a, parter. 18767g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz dobre opanowanie języka polskiego, zwłaszcza z dziedziny wstępnego

(klasa VIII) zdobędzie pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Lam

pęgo 6 m. 9. 18166g

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, 8-klasistów przygotowują do egzaminów. Szmarzewski

Pracownicy poszukiwani

„Eldom” — przyjmie od 1 marca 1970 r. KIEROWNIK DZIAŁU FINANSOWEGO — wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe + 3 lata praktyki, względnie wyksz. średnie + 5 lat praktyki — warunki pracy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Wielka nr 20, telefon 54-533-94. K1065

Zakłady Przemysłu Metalowego — B. Cegielski — Odlewnia Żeliwa w Śremie — zatrudnia zaraz:

AUTOMATYKÓW, TECHNIKÓW i MISTRZÓW ELEKTRYKÓW, TELETECHNIKÓW i ELEKTROMECHANIKÓW do pracy w charakterze automatyków dyżurnych oraz TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW do pracy w oddziale remontowym automatyki.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa — Śrem, ul. Staszica.

K788

Pania na wspólny pokój przyjmie. Ul. Gwardii Ludowej 42a nr 15 w podw. rzu. 19346g

Szczecinek! Mieszkanie spółdzielcze M-4, trzy pokoje zamieszkałe na podobieństwo lub mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, tel. 67-38-45 w godzinach wieczornych. 1051p

Nieruchomości

Willi bliźniacza wylączona, dobrze zabudowana, 4 oberszerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, gaz, ogród, kanalizacja, gaz. Debiec, 500.000 zł. willi wolnostojąca 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, blisko Poznania, przy stacji Swarzędz, 450.000; dom 3-pokojowy, kuchnia, 1.700 m² ogród, blisko Poznania przy stacji, 170.000 — sprzedaję Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19293g

Poznańskie połowa willi bliźniaczej 550.000 zł; Deb

cu połowa komfortowego domu bliźniaczego warsz

latem, 520.000; Górczyne

połowa domu bliźniaczego, stan surowy, duże piwnice na przemyśle, 350.000;

inna połowa domu bliźniaczego, stan surowy, 250.000

parcela ogrodnicza 2.800 m², 85.000 — poleca Adam

ski, Poznań, Matejki 33a. 19276g

Kupię spiesznie mieszkanie wylączone, samodzieln

ne, 2 do 3 pokoi, kuchnia, łazienka, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19294g.

Zakład stolarski czynny. dom jednorodzinny i 1 ha ziemi z powodu starości sprzedam. Stanisław Pelczyk, Słachetynowa, powiat Wschowa. 1053p

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnawiam. — 27 Grudnia 5. 19084g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161a, naprawa rozruszników, prądnic, regulacje zapłonu. Tel. 67-28-21. 19767g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 18755g

Różne Zguby

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnawiam. — 27 Grudnia 5. 19084g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161a, naprawa rozruszników, prądnic, regulacje zapłonu. Tel. 67-28-21. 19767g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 18755g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnawiam. — 27 Grudnia 5. 19084g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161a, naprawa rozruszników, prądnic, regulacje zapłonu. Tel. 67-28-21. 19767g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 18755g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnawiam. — 27 Grudnia 5. 19084g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161a, naprawa rozruszników, prądnic, regulacje zapłonu. Tel. 67-28-21. 19767g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 18755g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnawiam. — 27 Grudnia 5. 19084g

„Autoelektroservice” — Grunwaldzka 161a, naprawa rozruszników, prądnic, regulacje zapłonu. Tel. 67-28-21. 19767g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 18755g

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — niezmiennie: NOWY — g. 17 „Nieznajomy przygoda”; OPE-RA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPE-RETKA — g. 19 „Skrzydlaty ko-CHANEK”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruski”; g. 17 „Guignol w tarapatach”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Wianetou i król naffy”; KOSCIAN: „Sekrety wiernych żon”; LESZNO: „Król Edyp”; NOWY TOMYŚL: „Pustelnia parmeńska”; OBORNKI: „Nauczyciel z przedmieścia”; SREM: „Ogień na oceanie”; SRO-DA: „Droga Brigitte”; SZAMOTUŁY: „Bunt”; WAGROWIEC: „Zenia, Zeniczka, katusza”; WRZEŚNIA: „Kolumna Trajana”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Dookoła świata”.

KONGERTY

Palac Działyńskich (Sala Czerwona) — g. 19.30 Estrada Kameralna: Mieczysława Łączna (sopran), Ewa Wójcik (mezzosopran) Wiadysław Wólczycki (baryton).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Public. międzyznan.; 8.15 Muz. polska; 9.10 Dł. kl. V (jęz. polski); 9.30 Polska muzyka ludowa; 9.40 Dł. przedskol. „Śniegowa kula” opow.; 10.05 „Noce i dnie” fragm. 18 pow.; 10.25 Transmisja Narciarskich Mistrzostw Świata w Wysokich Tatrach; 10.50 Monitor Nauki Polskiej nr 46; 11.00 Konc. rozrywki; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Koncert z polonem; 13.00 Dł. kl. III—IV (wych. muzyczne) cykl: „Uczmy się śpiewać”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14.00 Karabin i pióro — o twórczości batalistycznej Zbigniewa Kiwicki; 14.30 Muzyka polska; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Ze świata opery; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Mój program na antenie; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dł. domu i dla ciebie; 19.30 Konc. zyczeń; 20.25 „Drobiazgi taneczne w szybkich rytmach”; 21.00 Spotkanie z Temida; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Spadek”; 21.50 Sylwetka kompozytora — Piotr Rytel; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Zespół Rozgł. Polskiej pod kier. E. Spyki; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 105, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Biuro Listów odpowiadających; 8.45 Kwadrans z Zespołem Organowym Krakowskiej Rozgł. PR p/d L. Lic; 9.00 Gra Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 H. Debiń dyryguje Ork. Estradową „Deutschlandsender” i Ork. PR w Łodzi; 10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 13.05 Czes. dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 13.25 „Praski musical”; 13.40 „Step, siwek i Wilam Szekspir” — opow.; 14.05 Entuzjastom operki; 14.45 „Biekit-na sztafeta”; 15.05 Muzyka do sztuk teatralnych; 15.30 Z płytoteiki rozrywkowej „Polskich Nagrań”; 17.15 Aud. spł.: 17.25 Echa konkur-sów skrzypcowych im. H. Wieniawskiego; 17.40 Magaz. studencki „Studencka mowa”; 17.45 Studencka „słuchaj”; 17.55 Radiowy Klub Ekspres; 18.05 Słowa Chór S. Stuligroza; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.31 „Wieczór z lutnią” — magazyn literacko-muzyczny; 21.15 Z nagrań soli stów zaproszonych do naszego stu-dia; 21.30 Reportaż literacki; 21.50 Muzyka; 22.30 Radiowy Klub Ekspres; 22.45 Wiersze M. Jastruna; 23.00 Z twórczości A. Vivaldiego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Zielonooki potwór” — odc. 19 pow.; 17.40 Słyszysz — pe-dza sianie; 18.00 Ekspres przez świat; 18.05 „Bal z myszka” wo-dewil T. Kubiaka i J. Głowackiego; 18.25 Wieś jazzu; 18.45 Amor przyniósł te piosenki; 19.00 Naokoło świata; 19.15 Barok w muzyce — cz. I; 19.35 Oficyna wrocławska — magazyn słowno-muzyczny; 20.20 Nowe, nowe i najnowsze; 21.00 Wa — magazyn lingwistyczny; 21.20 Rozszyfrowujemy piosenki; 21.30 Na poboczu wielkiej polityki — fe-lietony; 21.40 Opera tygodnia — Giacomo Puccini „Cyganeria”; 22.05 Śpiewa John Mayall; 22.15 Po-wieść w wyd. dźwięku — „Ogniem i mieczem” — odc. 24; 22.45 Prze-boje z Atlantyku; 23.00 Swoje ulu-bione wiersze recytuje Z. Zapasie-wicz; 23.05 Barok w muzyce — koncert; 23.50 Śpiewa Milva.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.25 — „Kryptonim Preludio I” — film fab. prod. ku-bańsko-NRD-owski; 10.55—11.25

Znajomość zasobności gleb podstawą racjonalnego nawożenia

Już przy obecnym poziomie nawożenia, a zwłaszcza przy planowanym wzroście zużycia nawozów mineralnych, w następnym pięcioleciu, warunkiem racjonalnego ich stosowania, zapewniającego wysokie efekty produkcyjne, będzie nie tylko znajomość zasobności posiadanych gleb w podstawowe składniki pokarmowe (azot, potas, fosfor) ale także wymogów nawożenia poszczególnych roślin uprawnych. Dlatego też stacje chemiczno-rolnicze, które prowadzą obecnie drugą rotację badań zasobności gleb w składniki pokarmowe i w skali kraju, zamierzają je zakończyć najpóźniej pod koniec przyszłego pięciolecia, podejmując także badania analiz poszczególnych gatunków roślin uprawnych. Chodzi o to, aby podobnie jak w wielu innych krajach, badania zasobności gleb wzbogacić badaniami materiału roślinnego o dane dotyczące potrzeb w różnych warunkach glebowo-klimatycznych, co umożliwi opracowanie bardzo konkretnych zaleceń agrotechnicznych już nie tylko dla poszczególnych wsi, ale także gospodarstw rol-niczych.

Tego rodzaju badania są jak na razie podejmowane przez stacje chemiczno-rolnicze sporadycznie. Doświadczenia innych państw, a także naszych placówek naukowych rolnictwa przemawiają za szybkim wprowadzeniem ich na szeroką skalę, podobnie zresztą jak badań dotyczących zasobności gleb. Prowadzenie w szerokim zakresie analiz roślin uprawnych, w odpowiednich stadiach rozwojowych pozwoli — zdaniem naukowców — m. in.

Kościński PDK organizuje ciekawe prelekcje

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Ziemi Kościńskiej spod hitlerowskiej okupacji, Powiatowy Dom Kultury w Kościńcu wspólnie z Poradnią Instruktażowo-Metodyczną zorganizował cykl ciekawych prelekcji w klubach wiejskich.

Prelekcje pt.: „Zbrodnie hitlerowskie w powiecie kościńskim”, „Ostatnie dni okupacji w Kościńcu”, „Wyzwolenie Ziemi Kościńskiej spod hitlerowskiej okupacji” połączone z projekcją dokumentalnych filmów i przezroczy odbyły się już w klubach w Racocinie, Turwi, Kopaszewie, Łuszkowie, Kamieńcu, Karczewie, Śniatku i Trzcinicy.

Jak nas informuje kierownik PDK — Wiesław Ziela prelekcje z powyższego cyklu odbędą się jeszcze w klubach: Mikoszy i Kurowo (17. II.), Moronice i Bronikowo (18. II.), Śmigiel i St. Bojanowo (20. II.), Brońsko i Ponin (24. II.), Barchlin i Sączkowo (27. II.), Bonikowo i Sepno (2. III.), Jarogniewice i Jasień (3. III.), Czerwonawie i Lubin (4. III.), Łęki Wielkie i Parzęczewo (6. III.), Piotrkowice i Piechanin (10. III.), Piotrowo i Zadory (11. III.) (zi).

Z Rogoźna Wystawa o Leninie

W piątek 13 bm. z inicjatywy klubu fabrycznego — Rofa my i przy pomocy Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu otwarto wystawę pod nazwą „Idea Lenina wiecznie żywa”.

— Dla szkół — Język polski kl. III i IV; 8.15 — S. Grochowiak „Ballada ciśnieńska”; 12.00—12.20 — „Mechanicy w rolnictwie”; 12.25 — Wybierny zawod: 12.45—13.15 — Przysposobienie rolnicze — „Wy-chów cielat”; 13.55 — Przysposo-bienie rolnicze — (powt.); 14.25—15.30 — Politechnika TV — Mate-matyka i rok. „Wielomiany” cz. I i II; 16.35 — Otwarcie Dnia TV Kubańskiej, Program prezentują — Consuelito Vidal i Jan Suzin; 16.40 — Dziennik TV; 16.50 — TV Ekran Młodych (ze wstawką ku-bańską); 18.40 — „Territorio libro de America” — program dokumen-talny o Kubie; 19.05 — Melodie i piosenki kubańskie — film; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Estrada literacka z cyklu: „Strofy poe-zji świata”; „Słodką i jedyną zie-mię” (poezja kubańska), Scen. i reż. — Henryk Drygalski; 20.35 — „Kryptonim Preludio II” — film fab. prod. kubańsko-NRD-owski; 22.05 — „Sueta Yoruba” — polski film TV; 22.25 — Dziennik; 22.40 — Zakochanie Dnia Kubańskiego; 22.55 — Kronika z Mistrzostw Świa-ta w Narciarstwie; 23.20—0.25 — Po-litechnika TV.

ŚRODA: 8.55 — „Woennyj siew”

na bardziej racjonalne stosowanie nawozów kompleksowych oraz ustalanie potrzeb nawożenia dla poszczególnych rejonów glebowo-klimatycznych i gatunków roślin uprawnych.

Planowany wzrost nawożenia oraz wprowadzanie do powszechnej uprawy coraz bardziej intensywnych odmian roślin uprawnych, zwłaszcza zbóż, dyktuje potrzebę zarówno unowocześnienia jak i rozszerzenia badań chemiczno-rol-niczych, których — bez udziału stacji chemiczno-rolniczych — instytuty naukowe rolnictwa nie są w stanie należycie wykonać. Stacje chemiczno-rolnicze muszą się więc coraz szerzej włączać (na zasadach współpartnerstwa) do prac naukowo-badawczych prowadzo-nych przez instytuty w skali krajowej. Pierwszym krokiem tego rodzaju współpracy są prowadzone przez instytut me-lioracji i użytków zielonych, przy współpracy stacji che-miczno-rolniczych badania nie doboru składników pokarmo-

W Śremie dbają o rozwój życia kulturalnego

W Śremie odbyło się posiedzenie Miejskiej Komisji Oświaty i Kultury, poświęcone działalności placówek kulturalno-oświatowych i amatorskich zespołów artystycznych w tym mieście.

W ostatnich 5 latach w Śremie bardzo rozwinęła się praca kulturalno-oświatowa. Jeżeli w 1965 r. była tu tylko jedna świetlica PSS, klub „Komet” i jedno kino, to obecnie jest już takich placówek 8, a mianowicie: sala widowiskowa i świetlica Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej, klub „Komet”, jedna świetlica OSP wybudowana w czynie społecznym, świetlica SKS Sekcji Kręgar-skiej, piękny Międzyspółdziel-niany Klub „Maciś”, świetlica Spółdzielni Pracy „Warta”, piękna świetlica MHD i ostatnio otwarta świetlica Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego. Wszystkie wy-kazują dużo inicjatywy, organi-zując odczyty, spotkania z

Przyczynek

Odór...

Na dworcu w Zbąszczyń, w szerokim korytarzu wiodącym do restauracji i poczekalni roz-nosi się paskudny odór. Z każ-dym uchyleniem drzwi restau-racyjnych wciska się do bufe-towego lokalu.

Wszystkiemu winne nie za-mykające się drzwi do ustro-nych pomieszczeń dla męż-czyzn. Czy, do licha, na tej stacji nie ma ślusarza, który by drzwi naprawił?!

Dziwne, ale jakże często zapomina się tu i ówdzie że w drogeriach jest tyle dezod-orientów i środków dezynfek-cyjnych, tyle jest sposobów, pozwalających utrzymywać podstawowe warunki higieny.

Halo, Zbąszyń-Dworzec: po ślusarza i do drogerii!

t. h. n.

— Dla szkół — Język polski kl. III i IV; 8.15 — S. Grochowiak „Ballada ciśnieńska”; 12.00—12.20 — „Mechanicy w rolnictwie”; 12.25 — Wybierny zawod: 12.45—13.15 — Przysposobienie rolnicze — „Wy-chów cielat”; 13.55 — Przysposo-bienie rolnicze — (powt.); 14.25—15.30 — Politechnika TV — Mate-matyka i rok. „Wielomiany” cz. I i II; 16.35 — Otwarcie Dnia TV Kubańskiej, Program prezentują — Consuelito Vidal i Jan Suzin; 16.40 — Dziennik TV; 16.50 — TV Ekran Młodych (ze wstawką ku-bańską); 18.40 — „Territorio libro de America” — program dokumen-talny o Kubie; 19.05 — Melodie i piosenki kubańskie — film; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Estrada literacka z cyklu: „Strofy poe-zji świata”; „Słodką i jedyną zie-mię” (poezja kubańska), Scen. i reż. — Henryk Drygalski; 20.35 — „Kryptonim Preludio II” — film fab. prod. kubańsko-NRD-owski; 22.05 — „Sueta Yoruba” — polski film TV; 22.25 — Dziennik; 22.40 — Zakochanie Dnia Kubańskiego; 22.55 — Kronika z Mistrzostw Świa-ta w Narciarstwie; 23.20—0.25 — Po-litechnika TV.

ŚRODA: 8.55 — „Woennyj siew”

wych w paszach pochodzących z użytków zielonych. Włącza-nie się stacji chemiczno-rol-niczych do tego rodzaju badań pozwala na bardziej szczegó-łowe, wszechstronne i szybsze rozwiązywanie poszczególnych problemów naukowych mają-cych kapitalne znaczenie dla intensyfikacji naszego rolnic-twa już teraz i w latach na-stępnych.

Podjęcie szerszych niż do-tychczas prac badawczych przez stacje chemiczno-rol-nicze wymagać będzie zarówno zasilenia ich większą liczbą pracowników naukowych jak i lepszego wyposażenia w no-woczesną aparaturę laborato-ryjną. Szersze włączenie się stacji do prac naukowo-ba-dawczych podyktowane będzie także koniecznością większej ich specjalizacji w poszczególnych dziedzinach gospodarki rolnej. Znajdzie więc również potrzeba powołania z czasem tzw. stacji koordynujących pra-ce badawcze np. w zakresie ogrodnictwa, gleb górskich, gleb łąkowych itp. (—)

ciekawymi ludźmi, wieczorki taneczne, działają tu różne sek-cje plastyczne, amatorskie ze-społy artystyczne.

Wśród amatorskich zespo-łów muzycznych i chóralskich wyróżniają się: orkiestra dę-ta Towarzystwa Muzycznego, młodzieżowy zespół „Lechici”, zespoły klubu „Komet” — „Huzary” i „Elew IV”, zespół Muzyczny Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej „Sami swoi”, zespół muzyczny Zasadniczej Szkoły Zawodo-wej, zespół chóralski „Mo-niuszko”, zespół muzyczno-wokalny Liceum Ogólnokształ-cącego, zespół chóralski Spół-dzielni Inwalidów „Warta”, oraz zespoły taneczne przy Li-ceum Ogólnokształcącym, Za-sadniczej Szkole Zawodowej, Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej i Spółdzielni Pracy Inwalidów „Warta”. Dużym uznaniem cieszy się tu także kabaret sa-tyryczny „Łatka” Zarządu Za-kladowego ZMS w Odlewni Żeliwa HCP oraz zespoły re-cytatorskie przy Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej, w Liceum Ogóln-kształcącym, w Szkole Podsta-wowej nr 3, Zasadniczej Szko-le Zawodowej i przy świetlicy MHD.

Śrem przeciętnie 2 razy w miesiącu odwiedzają różne ze-społy estradowe z udziałem ar-tystów zawodowych z całego kraju, raz w miesiącu przy-jedź tu Teatr Objazdowy im. A. Fredry z Gniezna.

Wszystko to, świadczy nie-wątpliwie o tym, że zarówno miejskie, jak i powiatowe władze polityczne, państwowe, komisje radzieckie miejska i powiatowa oraz wiele zakła-dów pracy popierają rozwój działalności k.-o. (sf)

Na gniaźniańskiej scenie



Jak już informowaliśmy w Państwowym Teatrze im. A. Fredry w Gnieźnie grana jest sztuka poznańskiego literata Gerarda Górnickiego „Dom na Pacyfiku”. Jest to sceniczna przeróbka współczesnej powieści pod tym samym tytułem, której akcja rozgrywa się w latach okupacji na Rzeszowszczyźnie. Głównym problemem dramatu „Dom na Pacyfiku” jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy wojna zatracca człowieczeństwo. (g) Na zdjęciu od lewej: Wacek — S. Posselt, Ambroży — Z. Graczyk, Paweł — S. Czaderski. Fot. — G. Wyszomirska

Łaciaty i gniady na operacyjnym stole

Urazowe zapalenie ciepca z powodu różnego rodzaju gwoździ, szpilek i innych odpadków metalowych stanowiły do 1960 r. około 20-proc. upadków by-dła. Wojewódzki Zakład Weterynarii przeprowadził więc przy pomocy funduszy prewen-cyjnych PZU badania mające na celu ustalenie możliwości i skuteczności operacyjnego le-czenia tych schorzeń. Lekarze weterynarii prowadzili na te-renie wytypowanych powiatów i lecznic operacyjne leczenie urazowego zapalenia ciepca w każdym przypadku, bez wzglę-du na rokowania. Próby te wy-kazały, że operacyjne leczenie było skuteczne w 86 procen-tach wszystkich zachorowań. Były przypadki operowania zwierząt w stanie agonalnym i to z wynikiem dodatnim. Koszty takiej operacji były jed-nak wysokie z uwagi na stoso-wanie leków nasercowych i an-tybiotyków. Tak zachęcające wyniki skłoniły Wojewódzki Zakład Weterynarii do prze-szkolenia w dziedzinie chirur-gii zwierząt wszystkich leka-rzy weterynarii, przy czym ko-szty tego pokrywał Państwowy Zakład Ubezpieczeń.

Obecnie metoda operacyj-ne-go leczenia urazowego zapale-nia ciepca u bydła została już znacznie upowszechniona. W latach 1961—1968 dokonano w woj. poznańskim ogółem 12 880 operacji, z czego z wynikiem dodatnim 10 988 (85,3 proc.).

Upowszechnienie operacji obcego ciała nie jest jednak

jeszcze dostateczne. W latach 1961—1968 zanotowano ogółem 28 985 zachorowań bydła na obce ciało, z czego poddano o-peracji tylko 12 880, tj. 44,4 proc.

Jest rzeczą oczywistą, że o-peracyjne leczenie obcego ciała u bydła wpływa w poważ-nym stopniu na zmniejszenie upadków z tego powodu. Jeśli w 1961 roku notowano blisko 3,5 tys. upadków z powodu ob-cego ciała (ok. 19 proc.), to w roku 1968 wskaźniki te wynio-są odpowiednio — 137,4 i 8,9.

Koszty operacji urazowego zapalenia ciepca u bydła oraz morzyska u koni (ból kolkow-brzucha) pokrywa Państwo wy Zakład Ubezpieczeń. Zwrot kosztów operacyjnego leczenia jest całkowity w przypadkach operacji dodatnich. PZU po-krywa również koszty bezsku-tecznego leczenia i operacji, jak również koszty sekcji, w przypadku padnięcia lub do-bicia z konieczności zwierzęcia.

Gromadzka służba rolna win na więc oddziaływać na rolni-ków by zachorowanie bydła na obce ciało, względnie koni na morzysko, niezwłocznie zgła-szały w państwowych zakła-dach lecznictwa zwierząt. Sku-teczność operacji zależy bo-wiem w dużym stopniu od wczesnego zgłoszenia zachor-owania zwierzęcia. (fb)

W Wągrowieckiej Lecznicy Zwierz. rzał.

Fot. — J. Chłasta

